

Agnieszka Wysocka
Daria Bręczewska-Kulesza

Wille na Sielance

We wschodniej części śródmieścia Bydgoszczy znajduje się piękna, otoczona zielenią, willowa dzielnica Sielanka. To niewielkie, zajmujące powierzchnię około 10,5 ha osiedle mieszkaniowe bez wątpienia jest ciekawym i godnym spopularyzowania zabytkiem urbanistyki.

Sielanka od początku została pomyślana i zrealizowana jako dzielnica-ogród. Osiedle stanowi wyraz tendencji urbanistycznych z II połowy XIX w., skonkretyzowanych przez angielskiego planistę Ebenezera Howarda (1850–1928) w wydanej w 1898 r. książce „Tomorrow”. Stworzona koncepcja miasta-ogrodu zakładała budowę organizmów miejskich na planie centralnym z własnym ośrodkiem usługowym, położonym pośrodku publicznym terenem zieleni rekreacyjnej, z pierścieniami zabudowy mieszkalnej skupionymi na małych działkach z zabudową jednorodzinną, z satelitarnie rozmieszczonymi względem osiedla mieszkaniowego budynkami użyteczności publicznej, a dalej zakładami produkcyjnymi. Niekontrolowany rozwój miasta miały ograniczać otaczające je tereny zielone i wolne przestrzenie. Idea ta wyrażała nie tylko program urbanistycznego kształtowania zespołów miejskich, ale obejmowała również oczekiwania i potrzeby społeczne. Ogólne założenia programowe były wykorzystywane w mniejszym lub większym stopniu i dostosowywane do lokalnych potrzeb. Stanowiły podstawę licznych realizacji miast i dzielnic-ogrodów. Wykorzystując pomysły Howarda, architekci angielscy wzniesli dwa miasta: Lethworth (1903) i Welwyn (1919). Koncepcje te przyjęły się bardzo szybko w Niemczech, gdzie w 1909 r. zbudowano dzielnicę Hellerau pod Dreznem. Osiedla tego typu powstały również w wielu polskich miastach.

W końcu XIX w. mieszkanie w niewielkim, otoczonym zielenią domu zaczęło być modne i popularne w coraz szerszych kręgach, także wśród niemieckich urzędników i mieszczan (klasa średnia). W wielu miastach

Rzeszy powstały zespoły willowe o zróżnicowanej architekturze. Różnice w typie zabudowy wynikały z programowego przeznaczenia osiedli dla różnych kategorii mieszkańców – bogatszych i uboższych.

Budynki pierwszych zespołów z końca XIX w. charakteryzowały się skomplikowanymi planami, z licznymi wieżyczkami, wykuszami, ceglana licówką, szwajcarskimi konstrukcjami dachowymi malowniczo wtopionymi w otaczającą je zielenią. Najbardziej popularne były domy jedno- i dwumieszkaniowe. Na początku XX stulecia (lata około 1905–1910) wznoszono nieco większe budynki z elewacjami wzbogaconymi secesyjną dekoracją. Często używano zestawienia kamiennie-ceglanych ścian z konstrukcjami z dachówki. Wille miały standardowe rozwiązanie układów przestrzennych, spotykane w wielu miastach Rzeszy. Tego typu domy przeznaczone były dla średnio zamożnych urzędników państwowych. Wtedy też bardzo popularna zaczęła być Howardowska koncepcja miasta-ogrodu.

W Bydgoszczy pierwsze osiedle willowe powstało na Bielawach w latach 1903–1905. Zostało wzniesione przez Urzędnicze Towarzystwo Oszczędnościowe i Budowlane, zrzeszające bydgoskich urzędników pracujących w instytucjach państwowych. Cały zespół wyróżnia się spójną stylistyką. Specyficzną ozdobą wielu budynków są fragmenty, szczególnie w partiach szczytów, wykonane techniką szachulcową, skonstrastowane często z czerwoną cegłą licówką i jasnym tynkiem. Bryły budynków urozmaicono wieżyczkami, wykuszami czy drewnianymi, oszklonymi werandami. Stosowano też, choć niestety zachowały się one na nielicznych budynkach, dekoracje sztukatorskie o motywach secesyjnych. Tego typu zabudowa była charakterystyczna dla osiedli willowych, które powstawały na przełomie XIX i XX w. w wielu miastach Niemiec.

Wokół budowy osiedla na Bielawach narosło w mieście wiele nieporozumień. Zdecydowanie negatywne było stanowisko władz miejskich, spowodowane między innymi zwolnieniem się po wybudowaniu osiedla aż 450 mieszkań w kamienicach czynszowych. Być może dlatego budowa kolejnej dzielnicy willowej – Sielanki rozpoczęła się dopiero w 1914 r. i powstało tam wtedy zaledwie kilka budynków. Nadano im nieco odmienne formy, ale także charakterystyczne dla budownictwa willowego z okresu przed I wojną światową. Kolejny etap zabudowy Sielanki miał miejsce dopiero po I wojnie światowej. Od 1927 r. wznoszono tu nowe budynki.

Początkowo dominowała zabudowa w stylu dworku polskiego, a w latach 30. zapanowała moda na nowe formy w duchu funkcjonalizmu.

Oprócz Sielanki w okresie 20-lecia międzywojennego powstało kilka nowych osiedli mieszkaniowych z zabudową jednorodziną, wykorzystującą także dworkowe lub nowe, kubiczne formy architektoniczne. Pierwsze domy, wznoszone około 1924 r., uzupełniały zastałą strukturę osiedli lub tworzyły niewielkie kolonie. Na terenie osiedla dla urzędników na Bielawach dostawiano przy ulicach: Płockiej, Kozińskiego i Wawrzyniaka nowe wille. Mniejsze zespoły domów jednorodzinnych powstały w końcu lat 20. i na początku 30. XX w. wzdłuż ulic: Sportowej, Moniuszki, Chopina, Lelewela, Plater. Z osiedli, pod które teren wyznaczał Wydział Budownictwa Urzędu Miejskiego, zabudowywanych od 1933 r. do wybuchu wojny w 1939 r. wymieńmy:

- osiedle Jary, budowane na terenach Czerwonego Krzyża, na podstawie planu parcelacyjnego inżyniera Tadeusza Janickiego;
- osiedle na Jachcicach, wznoszone w sąsiedztwie nowoczesnej Elektrowni Miejskiej z 1929 r.;
- osiedle na Czyżkówku, zabudowywane od 1933 r.

Osiedla te wzniesione zostały dla średnio zamożnych lub robotniczych rodzin.

Ciekawym, nowoczesnym założeniem było osiedle w Lesie Gdańskim, które miało stać się wizytówką miasta. Zostało zaprojektowane na terenach leśnych przez inżyniera architekta Bogdana Raczkowskiego w 1933 r., z korektą inżynierów Stefana Pietrzaka i Kazimierza Orlicza z 1934 r. Niestety, zdołano wykonać tylko część z zaplanowanych prac, które przerwał wybuch II wojny światowej.

Najstarsze budynki na Sielance pochodzą z lat 1914–1917. Wzniesiono wtedy zaledwie pięć obiektów, jest to więc bardzo niewielka część zabudowy dzielnicy. Budynki prezentują formy charakterystyczne dla budownictwa willowego z początku XX w., przeznaczonego dla średnio zamożnych urzędników państwowych, jakich wiele można spotkać na terenach dawnej prowincji poznańskiej i całego państwa niemieckiego. Wszystkie, z wyjątkiem wolno stojącej willi przy ul. Wyspiańskiego 8, zostały wzniesione w zabudowie szeregowej. Budynki zostały zaprojektowane przez znanych bydgoskich architektów: Rudolfa Kerna, Theodora Patzwalda, Otto Brecha i Gustawa Burschata.

Zwarte bryły obiektów nakryto dachami mansardowymi i urozmaicono ryzalitami oraz nastawkami zwieńczonymi malowniczymi szczytami. Najbardziej różnorodną bryłę zyskała willa przy ul. Wyspiańskiego 8. Oprócz ryzalitu z tarasem otwartego na przedogród i werandy z zejściem do ogrodu z tyłu domu, w elewacji zachodniej umieszczono ryzalit założony na planie części ośmioboku, którego ostatnią kondygnację opracowano w formie wieżyczki. Zewnętrzny wygląd budynków wzbogacają także różnorodnie opracowane i wyróżniające się na tle mansardowego dachu okna II kondygnacji.

Przy opracowaniu elewacji domów użyto całej gamy elementów jak pilastry, kolumny czy lizeny, a także medalionów oraz niewielkich okienek o różnych wykrojach. Fasady urozmaicono specjalnie opracowanymi środkowymi ryzalitami, ujętymi często lizenami czy pilastrami i zwieńczonymi trójkątnymi lub półkolistymi frontonami. W ryzalitach umieszczone zostały wejścia główne do budynków, które dodatkowo ujęto kolumnami. W pozostałych przypadkach wejścia usytuowano z boku elewacji.

Wszystkie budynki, z wyjątkiem willi przy ul. Kopernika 5, zostały wzniesione jako domy jednorodzinne. W dwóch przypadkach w suterenie umieszczono niewielkie, dodatkowe mieszkanie dla stróża. Pomimo różnorodności sposobów rozplanowania wnętrz, zastosowano tu standardowe rozwiązania układów przestrzennych, spotykane w wielu miastach Rzeszy. Wejście główne prowadzi do niewielkiego przedsionka, połączonego z korytarzem i klatką schodową. Wszystkie pomieszczenia dostępne są z korytarzy. Wąskie klatki schodowe wyposażono w dwubiegowe lub proste, jednobiegowe schody. Pokoje jadalne, umieszczone w tylnej części domu, połączono z werandami i tarasami. Nieco inny układ wnętrz zastosowano w dwurodzinnej willi przy ul. Kopernika 5. Tutaj wejście i klatkę schodową umieszczono z boku budynku. W niej na każdej kondygnacji znajduje się wejście do mieszkania, prowadzące do szerokiego korytarza, wokół którego rozmieszczono pomieszczenia.

Kolejny etap zabudowy Sielanki przypadł na lata 1927–1930. Powstały wtedy wille prezentujące formy stylu dworkowego bądź do niego nawiązujące. W tym okresie był to dominujący styl na Sielance. Oprócz powstałych trzynastu budynków istnieje jeszcze kilka niezrealizowanych projektów.

Styl dworkowy rozwinął się na początku lat 20. XX w. na bazie ogólnego nurtu tradycjonalizmu, któremu uległa architektura europejska między

1918 a 1925 r. Sama forma „dworku” powstała jeszcze przed 1914 r. jako drugi wariant „stylu narodowego”. Duże znaczenie miały tu konkursy i wystawy, między innymi Krakowska Wystawa Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w 1912 r. Idea dworku polskiego była kompromisem pomiędzy modernizmem a rodzimością, zaspokajała jednocześnie romantyczną potrzebę architektury narodowej i estetyczny postulat modernizmu. Na początku lat 20. architektura dworkowa została szeroko rozpowszechniona i opanowała większość budownictwa, głównie mieszkaniowego. Pojedyncze realizacje sięgały lat 1926–1928. Na bydgoskiej Sielance wille kończono jeszcze na początku lat 30., aczkolwiek projekty wykonane zostały w 1927 r. Architektura ta charakteryzowała się prostymi formami. Cechowały ją sześciennie bryły nakryte czterospadowymi dachami, ganki wsparte na kolumnach, trójkątne frontony, tralkowe balustrady. W architekturze miejskiej często łączono modernistyczną bryłę z surowym kolumnowym portykiem.

Wille w stylu dworkowym na Sielance są dziełami architekta Bronisława Jankowskiego i budowniczego Józefa Grodzkiego. Pierwszy z nich projektował typowe, eleganckie formy dworkowe, drugi nawiązywał tylko do stylu, mieszając formy tradycyjne z kubistycznymi.

Bronisław Jankowski wykonał 13 projektów, z czego dziewięć zostało zrealizowanych. Wszystkie prezentują dość monumentalne formy dworkowe, o prostych, zwartych, sześciennych bryłach, przykrytych czterospadowymi dachami. Urozmaicają je ganki oraz prostokątne lub półkolisty ryzality z balkonami i tarasami, z zejściem do ogrodu. Wyjątek stanowi willa przy al. Ossolińskich 7 o rozczłonkowanej bryle i dość skomplikowanym planie. Budynek wyróżnia się wielkością i dwoma skrzydłami bocznymi, umieszczonymi przy sąsiednich ścianach.

Przy opracowaniu elewacji architekt zastosował tradycyjny układ symetrycznie-osiowy. Ryzality mieszczące wejścia, balkony i tarasy umieszczono na osiach elewacji, z wyjątkiem willi przy ul. Asnyka 7, gdzie werandę i ryzalit umieszczono z boku. Elewacje artykułowane były za pomocą płaskich, zazwyczaj dość szerokich lizen czy pilastrów. Balkony podtrzymane zostały na kolumnach i ograniczone dekoracyjnymi, tralkowymi balustradami. Piętrowe ryzality zwieńczono frontonami o różnych kształtach: tradycyjnymi – trójkątnymi lub zmodernizowanymi – prostokątnymi, schodkowymi, często znacznie zredukowanymi. Na rysunkach

projektów budynków widać ozdobne fryzy oraz płyciny o motywach nawiązujących do ludowych, stylizowane spływy wolutowe, ozdobne wazy i wazy czy nawet, jak w przypadku projektów domów przy ulicach: Asnyka 5 i Sielanka 8, wolno stojące rzeźby przedstawiające postacie kobiece. Niestety, brak tych elementów w gotowych realizacjach.

Uwagę przyciąga specjalne potraktowanie elewacji frontowych, mieszczących zazwyczaj główne wejścia do budynków, poprzedzone szerokimi schodami. Monumentalny wyraz zyskały wille przy al. Ossolińskich. Część środkową fasady domu nr 7 poprzedzono czterokolumnowym portykiem w wielkim porządku, z kolumnami w typie jońskich, dźwigającymi belkowanie i trójkątny fronton. Analogiczną część willi nr 25 poprzedzono portykiem z dwoma parami kolumn, w wielkim porządku, z kapitelami w typie korynckich, zwieńczonym zmodernizowanym tympanonem. W pozostałych realizacjach umieszczone na osi wejścia podkreślono kolumnami, podtrzymującymi zarazem balkon II kondygnacji (Sielanka 8, 10), bądź obejmującymi obie kondygnacje (Sielanka 2). W willi przy ul. Sielanka 2 modernistyczną bryłę zaakcentowano umieszczonymi w głębokiej wnęce dwiema surowymi kolumnami w typie toskańskich. W kolejnym budynku (Sielanka 4) wejście umieszczono w nieznacznie wystającym z lica ryzalicie, ujętym nawarstwionymi lizenami. W willach przy ul. Asnyka 5 i 7 wejścia główne usytuowane zostały w gankach w elewacjach bocznych, a fasady zdobią ryzalicy z balkonami.

Większość budynków została założona na rzucie prostokąta, z licznymi ryzalitami. Wyjątek stanowi willa przy al. Ossolińskich 7, założona na rzucie prostokąta, z zaokrąglonym narożem przechodzącym w taras, ujętym dwoma bocznymi skrzydłami.

Wille zaprojektowane przez Bronisława Jankowskiego mieściły zazwyczaj po dwa mieszkania, czasami dodatkowe, niewielkie dla stróża w suterenie, a w jednym wypadku kolejne mieszkanie na poddaszu. Wyjątek stanowi znów wspomniana wyżej willa przy al. Ossolińskich 7, mieszcząca razem pięć mieszkań, po dwa na każdej kondygnacji i jedno w suterenie. Występują tu dwa typy budynków. Mieszczące po dwa całkowicie odrębne mieszkania (np. Sielanka 4, Sielanka 10 czy Ossolińskich 25) oraz mieszczące mieszkania połączone wspólnym holem, zapewne przewidziane dla dwupokoleniowej rodziny (np. Sielanka 2, Sielanka 8 czy Kasprowicza 2). W przypadku willi przy al. Ossolińskich 7 dwa większe mieszkania

połączono wspólnym holem, dwa pozostałe są oddzielne, z osobnym wejściem w bocznej elewacji.

W większości budynków wykorzystano jeden schemat rozplanowania przestrzeni. Wejście główne prowadzi do obszernego, reprezentacyjnego, centralnie położonego holu z klatką schodową, z którego dostępne są wszystkie pomieszczenia. W niektórych przypadkach (Ossolińskich 25) zaplanowano dodatkowy, niewielki korytarzyk komunikujący hol z kuchnią czy słuźbówką lub łazienką. Często też niewielkie korytarze prowadzą do wejścia bocznego. W willi przy ul. Sielanka 4 wydzielono część frontową holu, umieszczając w niej klatkę schodową na piętro i wejście do mieszkania na parterze. Z kolei w budynku przy ul. Asnyka 7 tenże hol podzielony został wzdłuż na dwie części, w jednej umieszczono klatkę schodową na piętro, druga pozostała prostokątnym holem mieszkania na parterze. Za klatką schodową umieszczono korytarz komunikujący pomieszczenia ze wschodniej części domu. W budynkach przy ulicach: Kasprowicza 2 i Asnyka 5, gdzie wejścia umieszczono w bocznych elewacjach, hole są nieco przesunięte w bok lub w tył. Wyjątek stanowi dom przy ul. Sielanka 10, gdzie zastosowano układ ze środkowym korytarzem prowadzącym od wejścia wzdłuż budynku do większości pomieszczeń (kuchnia dostępna jest z jadalni i tylnej sieni). Bardziej skomplikowany układ funkcjonalny zastosowano w budynku przy al. Ossolińskich 7, ale i tu frontowa część budynku powiela schemat z centralnie położonym holem. Pozostałe dwa mieszkania mają skomplikowany układ funkcjonalny, z wąskim korytarzem komunikującym część pomieszczeń oraz dwoma pokojami przechodnimi. Dodatkową ozdobą omówionych wyżej holi są trzybiegowe francuskie schody, a w willi przy ul. Sielanka 8 schody trzybiegowe powrotne. W bocznych klatkach schodowych umieszczono schody dwubiegowe powrotne.

Ryzality i tarasy zazwyczaj nie są związane z jednym pomieszczeniem, a skomunikowane z dwoma lub nawet trzema pokojami. Tylko w jednym przypadku (Sielanka 4) zastosowano rozwiązanie typu pałacowego – ryzalit stanowi bezpośrednio przedłużenie jadalni, z wyjściem na niewielki taras w elewacji tylnej, z którego schodzi się do ogrodu. W innym przypadku – Asnyka 5 ryzalit stanowi bezpośrednio przedłużenie jadalni, a hol otwiera się na taras. Jednak tu ryzalit umieszczony jest w fasadzie, hol przy elewacji tylnej, wejście natomiast w bocznej. We wszystkich budynkach znajdowały się łazienki i pokoje dla słuźącej. W części domów, poza

wejściami głównymi w fasadzie umieszczono dodatkowe wejścia boczne w gankach prowadzące do klatki schodowej na piętro (np. Sielanka 2, 10, Ossolińskich 7 bądź tylko na parter, np. Sielanka 8).

Inny charakter mają projekty Józefa Grodzkiego, pozostające niejako w zawieszeniu między architekturą dworkową a dążeniem do nowoczesności. Brak tu elegancji i spójności stylistycznej dworku polskiego. Można jedynie zauważyć nawiązanie do stylu dworkowego, zwłaszcza w budynku przy ul. Wyspiańskiego 10. Prostą, monumentalną bryłę budynku wzbogacono w elewacji zachodniej przesuniętym z osi, parterowym aneksem, mieszczącym boczne wejście. Elewacje o zasadniczo osiowo-symetrycznym układzie artykułują stylizowane, płaskie pilastry. W fasadzie umieszczono główne wejście do budynku, poprzedzone schodami, ujęte analogicznymi pilastrami i zwieńczone gzymsem odcinkowym (projektowany trójkątny naczółek). Elewację wschodnią wzbogacono uwięzłymi kolumnami, wydzielającymi środkową oś i podtrzymującymi stylizowany fronton. Projektant niewątpliwie starał się nawiązać do stylu dworkowego, aczkolwiek brak tu takich elementów jak ganki, balkony podtrzymywane szeregiem kolumn czy tralkowe balustrady. Budynek sprawia bardziej monumentalne wrażenie, brak mu lekkości i malowniczości. Dość monumentalne formy prezentuje także prosta willa przy ul. Sielanka 18.

Pozostałym obiektom architekt nadał bardziej eklektyczne formy, mieszając styl dworkowy w fasadach i nawiązując do funkcjonalizmu, zwłaszcza poprzez ryzality w tylnych elewacjach. I tu znów użyto pilastrów do artykulacji elewacji, brak jednak symetrii. Jedynie w elewacjach frontowych zastosowano symetrycznie-osiowy układ, jednak bardziej czytelny na projektach niż w gotowych obiektach. W budynku przy ul. Markwarta 7 prostą bryłę urozmaicono w elewacji tylnej bocznym ryzalitem z wydatnie zaokrąglonym środkowym narożem, o bardzo nowoczesnym wyrazie.

Budynki zaprojektowane przez Józefa Grodzkiego mieściły zapewne po trzy samodzielne mieszkania, dwa większe na parterze i piętrze oraz jedno mniejsze na poddaszu. Wyjątek stanowi prawdopodobnie jednorodzinna willa przy ul. Wyspiańskiego 10, znacznie różniąca się układem funkcjonalnym. Do budynku prowadzą dwa wejścia: główne, wiodące przez korytarz do sieni oraz boczne, przez sień do kuchni oraz klatki schodowej. Wszystkie pomieszczenia dostępne są z korytarzy. W budynkach przy ul. Markwarta 7 i 9 wzniesiono po jednej klatce schodowej, z której

wchodzi się do mieszkań. W domu przy ul. Markwarta 9 klatka schodowa umieszczona została w ryzalicie, natomiast w drugim budynku w bryle, przez co znacznie zmniejszyły się korytarze w mieszkaniach. W obu budynkach pomieszczenia dostępne są z położonego na środku korytarza, prowadzącego do klatek schodowych. W szeregowej willi przy ul. Sielanka 18 prawdopodobnie zastosowano podobny układ, nie zachowały się, niestety, rzuty poziome budynku. Na pewno klatka schodowa mieściła się z boku. Pewnym przejawem dążenia do nowoczesności w układzie wnętrza było zaprojektowanie w pokojach wnęk na szafy.

W ostatnim etapie zabudowy dzielnicy dominowały budynki o nowoczesnych formach. Stały głównie wzdłuż ul. Asnyka 1, 1a, 2, 3, 4 i 6; al. Ossolińskich 5, 9, 11, 17, 19, 21; ul. Kopernika 3, 7, 9, 12, 14; ul. Sielanka 1, 3, 8a, 12, 16 i 16a; pl. Weysenhoffa 2, 4, 6 oraz przy ul. Kasprowicza 4 i 6 i ul. Markwarta 11. Wznoszono je od 1927 r. aż do wybuchu wojny.

Najwięcej realizacji prezentuje formy architektury funkcjonalistycznej. Prostopadłościenne bryły o zróżnicowanej wysokości w większości zostały na wysokości przyziemia obłożone cegłą klinkierową lub płytkami ceramicznymi. Monotonie jasno tynkowanych, dużych płaszczyzn elewacji przerywają okna o różnym wykroju, klatki schodowe doświetlają pionowe przeszklenia, często witrażowych. Kolejne mieszczą się w nurcie architektury funkcjonalistycznej o cechach ekspresyjnych. W tym przypadku bryła traktowana jest rzeźbiarsko, każda z elewacji rozwiązywana jest odrębnie. Łagodzą ją wysunięte zaokrąglone narożniki, urozmaicają tarasy, balkony. Wyciągają w górę wąskie, przechodzące przez całą wysokość elewacji lizeny. Kilka luksusowych willi powstało na zamówienie bogatych inwestorów i prezentują się one niezwykle efektownie, dwie są echem popularnego w tym czasie w Gdyni „stylu okrętowego”. Nie można zapomnieć także o grupie budynków wielorodzinnych, bliższych w swojej koncepcji architektonicznej bardziej kamienicom niż willom, mieszczącym nawet do siedmiu oddzielnych mieszkań.

Funkcjonalistyczną willę własną postawił przy ul. Asnyka 1 (projekt z 1932 r.) inżynier architekt Bogdan Raczkowski. Jest to rzadki w Bydgoszczy przypadek zachowanego budynku własnego, zaprojektowanego bez ingerencji inwestora. Rzut kwadratu urozmaicono półkolistym ryzalitem w skraju północnym elewacji wschodniej. Harmonijnie skomponowane bryły otrzymały rozmaite okna – prostokątne, wąskie, zamknięte łukiem

pełnym, trójkątne. Dopełnieniem porządku geometrycznego jest leżąca przed wejściem do budynku betonowa kula. Przy ul. Asnyka 2 (projekt budowniczy Bolesław Polakiewicz) stanął dom zestawiony z brył o zróżnicowanej wysokości i dużych płaszczyznach fakturalnie tynkowanych ścian. Wzdłuż fragmentu al. Ossolińskich stanęły dwie wille o podobnym ukształtowaniu elewacji. To budynki o zwartych bryłach, delikatnie zryzalitowane, stojące przy al. Ossolińskich 19 i 21 (projekty budowniczy Bolesław Polakiewicz, 1932 r.). Wielokwaterowe okna dodatkowo rytmizują ich elewacje. Ceglane, proste odcinki gzymsu obrysowują okna w elewacji wschodniej (al. Ossolińskich 19). Okna parteru i piętra rozdziela poziomy odcinek gzymsu (al. Ossolińskich 21). Niewiele różnią się od siebie projekty willi przy al. Ossolińskich 17, ul. Kopernika 9, ul. Asnyka 3 (projekty budowniczy Bolesław Polakiewicz, lata 1932–1933) oraz przy ul. Asnyka 4 (projekt inżynier architekt Witold Eysymontt, 1932 r.). Występują tutaj wyraźne podziały brył, akcentowane silnie w pionie i w poziomie. Otwory okienne parteru i piętra ujęte są w pary przy pomocy ceglanych pionów i wspólnych metalowych listew nad- i podokiennych (al. Ossolińskich 17). Kwatery w dużych, prostokątnych oknach podzielono na siatki złożone z prostokątów (ul. Asnyka 3, al. Ossolińskich 17). We wszystkich czterech willach metalowe balustrady dodatkowo spinają ściany, nadając elewacjom graficzną oprawę.

Dom przy al. Ossolińskich 5 (projekt architekt Jan Kossowski, 1934 r.), jeden z efektowniejszych, wzniesiony został zgodnie z koncepcją, że budynek mieszkalny porównywalny jest z rzeźbą i kształtowany tak, aby można było go oglądać ze wszystkich stron. Bryły to występują do przodu, to znów cofają się, dużą rolę odgrywa światłocień. Elewacja frontowa jest asymetryczna. Cofnięte w kierunku zachodnim wejście ograniczone zostało zaokrąglonym murkiem z narożem na rzucie fragmentu elipsy. Elewację w strefie wykusza wyciągają w górę wąskie lizeny. Przyziemie elewacji frontowej i otwór wejścia wyłożone zostały ciemnobrązowymi płytkami klinkierowymi. Do nurtu funkcjonalizmu ekspresyjnego zaliczyć możemy również willę przy ul. Markwarta 11 (projekt architekt Jan Kossowski, 1937 r.). Silnie rozczłonkowana bryła tym razem została rozpisana w poziomie, jej horyzontalność podkreśla szeroki taras o zaokrąglonym narożu i pergola przylegająca do zachodniej elewacji. Nawet okna w większości otrzymały kształt ułożonych na dłuższym boku prostoką-

tów. Z elewacji frontowej, południowej została wysunięta całkowicie przeszklona weranda, nad którą balkon zamyka gięta po łuku balustrada. Podobny w koncepcji był budynek przy ul. Asnyka 1a (projekt inżyniera architekta Bogdana Raczkowskiego, 1939 r.). Plany zakładały wzniesienie trzykondygnacyjnej willi o zwartej bryle, na wysokim cokole, której elewację dzielić miały w pionie wąskie lizeny, wysmuklające całość. Podczas realizacji skrócono bryłę o jedno piętro, pozbawiając ją lekkości. W podobnym duchu wzniesiono okazałą willę przy al. Ossolińskich 11 (projekt budowniczy Henryk Misterek, 1932 r.). Ostre krawędzie trzykondygnacyjnych, masywnych, zestawionych ze sobą brył łągodzi również trzykondygnacyjny, zaokrąglony narożnik północno-wschodni. Całą elewację wschodnią, wraz z narożnikiem porządkują w poziomie szerokie, tynkowane, lekko wgłębne prostokątne płaszczyzny, przechodzące między, nad i pod oknami. Dodatkowo do budynku dostawiono od strony elewacji północnej lekkie metalowe schody, zamknięte od góry daszkiem, komunikujące poszczególne piętra domu.

Z willi luksusowych godne uwagi są projekty budynków przy ul. Asnyka 6 i ul. Sielanka 8a (projekt architekt Jan Kossowski, 1933 r.), ul. Kopernika 14 (projekt nieznanego architekta, przed 1933 r.) i ul. Kopernika 16 (projekt nieznanego architekta, przed 1933 r.). Okazałe wille stojące przy ul. Asnyka 6 i ul. Sielanka 8a nawiązują do realizacji gdyńskich, do stylu okrętowego. Budynek przy ul. Asnyka 6, o jasnych elewacjach i silnie rozczłonkowanej bryle, zdobią: przeszklony, zaokrąglony narożnik, tarasy występujące półkoliście przed lica ścian, przypominające mostki kapitańskie, ograniczone metalowymi, giętymi w łuk balustradami. W willi przy ul. Sielanka 8a w przyziemiu został wprowadzony rząd okrągłych okienek, a elewację frontową wieńczył w projekcie maszt flagowy. Harmonijnie zestawione zostały bryły willi przy ul. Kopernika 14. Szczególnie ciekawie prezentuje się wieloboczny pion klatki schodowej doświetlony witrażowymi szybkami dzielonymi w charakterystyczną „jodełkę”. Za kaprys inwestora można uznać szalenie efektowny budynek przy ul. Kopernika 16.

Przy pl. Weysenhoffa 2 stanął najobszerniejszy dom całego założenia Sielanki – kamienica (projekt inżynier architekt Bogdan Raczkowski, 1927 r.) wpisana w ciąg zabudowy po południowo-zachodniej stronie rozległego placu Weysenhoffa, przechodząca łagodnym łukiem w al. Ossolińskich. Część północna fasady została stylistycznie dopasowana do przylegającej

do niej elewacji frontowej budynku eklektycznego, z dekoracją secesyjną, wzniesionego w latach 1906–1908. Ryzalit kamienicy, przekryty odrębnym, wielopołaciowym daszkiem, w przyziemiu kontynuuje pseudobniowanie sąsiedniego budynku. Natomiast część południowa to funkcjonalizm, z ryzalitem wejścia głównego, nad którym zaprojektowano pion doświetlający klatkę schodową, z gładko tynkowanymi ścianami. Od strony południowej do kamienicy dostawiono jednorodny stylowo z funkcjonalistycznym fragmentem fasady domu przy pl. Weyssenhoffa 2 budynek przy pl. Weyssenhoffa 4 (projekt inżynier Eugeniusz Wellman, 1933 r.), powtarzający układ ryzalitu wejścia głównego. W zwartej zabudowie ul. Sielanka powstały dwa bliźniacze domy przy ul. Sielanka 16 i 16a (projekt inżynier architekt Witold Eysymontt, 1932 r.). Przysadziste, dwukondygnacyjne bryły urozmaicają wąskie piony doświetlające klatki schodowe szklone kolorowym witrażem, od góry zamyka prostokątna, dwuosiowa wystawka, dodatkowo „przytłaczająca” elewacje frontowe.

W funkcjonalistycznych budynkach dzielnicy Sielanka wejścia rzadko sytuowane są na osi fasad. Symetrycznie na osi fasady zachowują wejścia jedynie wille przy ul. Asnyka 1, al. Ossolińskich 9, ul. Sielanka 16 i 16a, pl. Weyssenhoffa 4, 6. W większości przypadków wejścia zostają przesunięte w bok elewacji, tworząc skrajną oś (ul. Asnyka 4, 6, ul. Kopernika 3, al. Ossolińskich 19, 21, ul. Sielanka 8a) lub sytuowane są w głębi parteru (ul. Asnyka 6, ul. Kopernika 12, al. Ossolińskich 5). Czasami otwory drzwiowe przekryte zostają lekkimi, płaskimi daszkami (ul. Asnyka 1, ul. Kopernika 12, al. Ossolińskich 9, pl. Weyssenhoffa 4). Zdarza się sytuowanie wejścia w taki sposób, że prowadzą do niego zewnętrzne schody (al. Ossolińskich 5, ul. Sielanka 8a, ul. Markwarta 11). Do wyjątków należy otwarty bieg metalowych schodów, komunikujących wszystkie kondygnacje, dostawiony do elewacji bocznej, północnej wili przy al. Ossolińskich 11. Klatki schodowe zostają często zamknięte w osobnej bryle, doświetlają je wąskie piony okien z kolorowych szybek (ul. Asnyka 2, ul. Kopernika 12, 14) lub jednobarwnych, dzielonych listwami we wzory geometryczne (ul. Markwarta 11, al. Ossolińskich 9). Oprawa wejścia akcentowana jest zazwyczaj przez oprawę z cegły klinierowej lub z płytek ceramicznych (ul. Asnyka 1, ul. Kopernika 9, ul. Markwarta 11, al. Ossolińskich 5, pl. Weyssenhoffa 4). W jednym z projektów wejście flankują wąskie murki, również obłożone płytkami ceramicz-

nymi i główny otwór drzwiowy dookreślony został przez betonową kulę (ul. Asnyka 1).

We wnętrzach klatki schodowe kształtowane są w zależności od ilości samodzielnych mieszkań mieszczących się w jednym budynku.

Budynki Sielanki z tego etapu zabudowy wznoszone były zasadniczo jako domy dwu- lub wielorodzinne. Jedynym przykładem budownictwa jednorodzinnego, przynajmniej według składanych w Magistracie Miasta Bydgoszczy pism z prośbą o wydanie zezwolenia budowlanego, była willa przy ul. Sielanka 8a. Wejście główne, poprzedzone tarasem elewacji zachodniej, prowadziło bezpośrednio do przestronnego holu parteru, wyłożonego klepką dębową. W części północnej hol otwierał się na szeroką, komunikującą kondygnacje klatkę schodową, a w części południowej komunikował kolejne pomieszczenia: obszerny gabinet, salon i pokój jadalny, dwa ostatnie pomieszczenia wychodziły na przeszklony ogród zimowy, wyłożony kamienną posadzką. Część północno-wschodnia domu zarezerwowana była dla kuchni, spiżarni, kredensu i pokoju dla służby. Tutaj można się było dostać osobnym wejściem w elewacji bocznej, północnej. Piętro, również z obszernym holem, mieściło dwie sypialnie, dwa pokoje, pracownię, garderobę, łazienkę i pokój dla służby. W budynkach projektowanych dla dwóch lub więcej rodzin w sposób praktyczny rozwiązywano umiejscowienie klatki schodowej i układ mieszkań. Klatki schodowe otrzymywały osobny pion, wydzielony często z bryły budynku (ul. Kopernika 14, pl. Weyssenhoffa 2, 4, 6) lub odsunięty z lica fasady (ul. Asnyka 2, 3, al. Ossolińskich 19, 21, ul. Sielanka 3). Na parterze i piętrze kształtowano pomieszczenia podobnie. Na każdej kondygnacji były dwa czteropokojowe mieszkania z słuźbówkami, kuchnią i łazienką. Często we wnioskach o wydanie zezwolenia pojawia się prośba o urządzenie jednopokojowego mieszkania w suterenie lub na poddaszu.

Przy niektórych projektach willi zachowały się dokładne rysunki ogrodu, z zaznaczonymi ścieżkami, trawnikami, żywopłotami, drzewami. W planie ogrodu willi przy ul. Markwarta 11 ścieżka wokół domu ułożona została z różnej wielkości prostokątnych płytek ceramicznych, pergola obiegająca taras, obsadzona zielenią łagodnie łączy się z roślinnością ogrodu. Po stronie elewacji wschodniej do ogrodzenia przylega niewielki, prostokątny basen z wodotryskiem. Naroża posesji akcentują drzewa, a wzdłuż ogrodzenia nasadzono krzewy. W projekcie ogrodu willi przy al. Ossolińskich 5

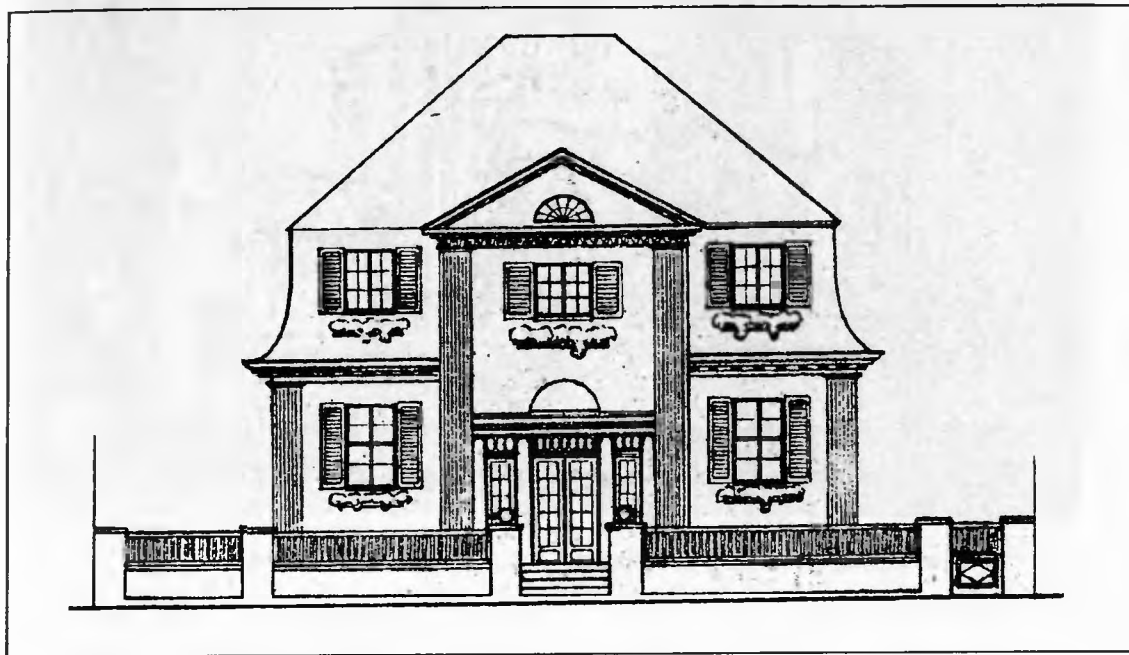
do projektu zakładającego założenie basenu z fontanną, pergoli i ogrodu warzywnego, otoczonego drzewami, dodano ustawioną pod pergolą rzeźbę siedzącego satyra. W projekcie willi przy ul. Sielanka 8a przewidziano ogród zimowy. W ogrodzie willi przy ul. Asnyka 1 ścieżki wyłożono łamanym kamieniem.

Kiedy po okresie zastoju budowlanego, trwającego na Sielance około dziesięciu lat, przystąpiono znów do wznoszenia domów, tendencje w architekturze uległy radykalnej zmianie. Wprawdzie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości wciąż modne były domy wzorowane na dworku polskim, popularne szczególnie w zabudowie dzielnic-ogrodów, ale już pod koniec lat 20. XX w. pojawiły się budynki o prostych, kubicznych bryłach, pozbawione ornamentu. Funkcjonalizm, popularny na zachodzie Europy i w Rosji, szybko przyjął się i w Polsce. Najpierw w Warszawie, gdzie zachwycili się nim młodzi absolwenci tamtejszej politechniki, potem upowszechniał się w innych miastach, również w Bydgoszczy. Na terenie zabudowywanej znów od 1927 r. Sielanki pojawiały się najpierw projekty zestawiane tylko z prostopadłościennych brył, rzadko wzbogacone skromnym detałem, ale jednocześnie tańsze w realizacji. Z początkiem lat 30. XX w., kiedy kraj pomału wychodził z kryzysu, dzielnicę wzbogaciły śmielsze projekty, o silnie rozczłonkowanych bryłach, a także luksusowe wille, wystawiane dla bogatych inwestorów.

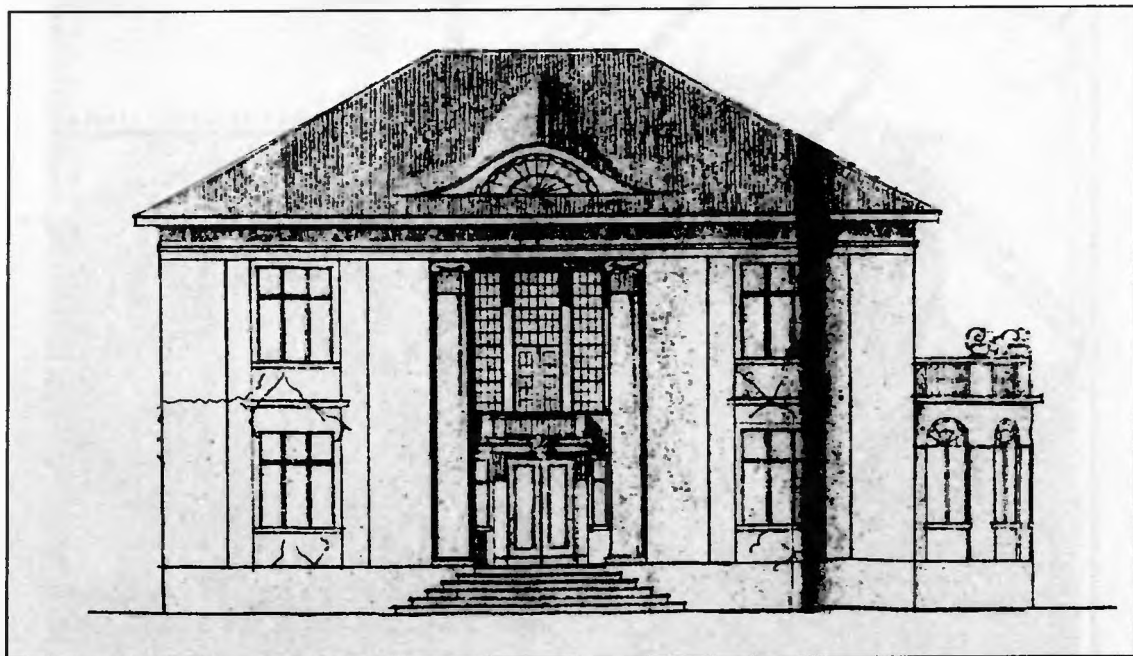
Historia projektowania i zabudowywania bydgoskiej dzielnicy Sielanka obejmuje przeszło czterdzieści lat. W tym czasie, kiedy zmieniały się tendencje urbanistyczne i style w architekturze europejskiej, na Sielance powstał różnorodny, ale zaskakująco harmonijny, otoczony zielenią zespół budynków. Pozwala on prześledzić w zmniejszonej skali historię architektury bydgoskiej od początków do końca lat 30. XX w. Znajdziemy tutaj wille dla średnio zamożnych urzędników, domy – dworki popularne po I wojnie światowej w zabudowie dzielnic-ogrodów, wreszcie budynki funkcjonalistyczne, których jedynym dopuszczalnym ornamentem mogła być zieleń pnąca się po gładkich ścianach elewacji.

Po latach zapomnienia i zaniedbania ten zakątek Bydgoszczy odzyskuje swój blask. Wille, remontowane od końca lat 90. XX w., ukazują na nowo swoją urodę. Niestety, część z nich bezpowrotnie traci oryginalne stolarki okienne i drzwiowe, a nowe, plastikowe nie zachowują nawet pierwotnych podziałów. Rozbierane są werandy, skuwane skromne dekoracje

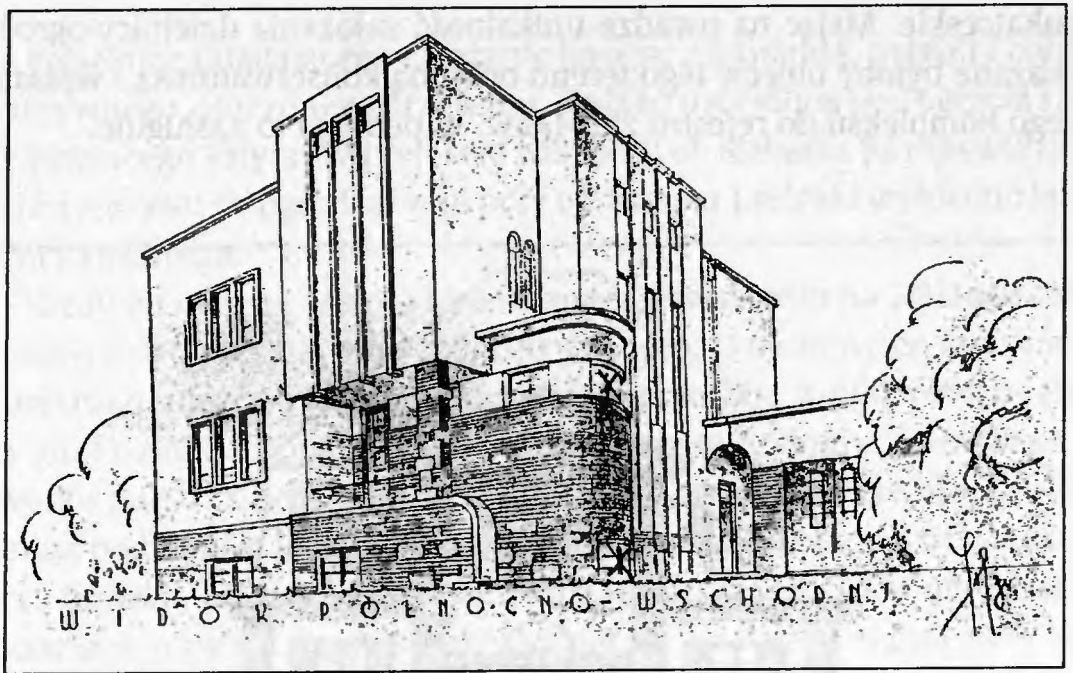
sztukatorskie. Mając na uwadze unikalność założenia dzielnicy-ogrodu, wskazane byłoby objęcie tego terenu ochroną konserwatorską i wpisanie całego kompleksu do rejestru zabytków. W pełni na to zasługuje.



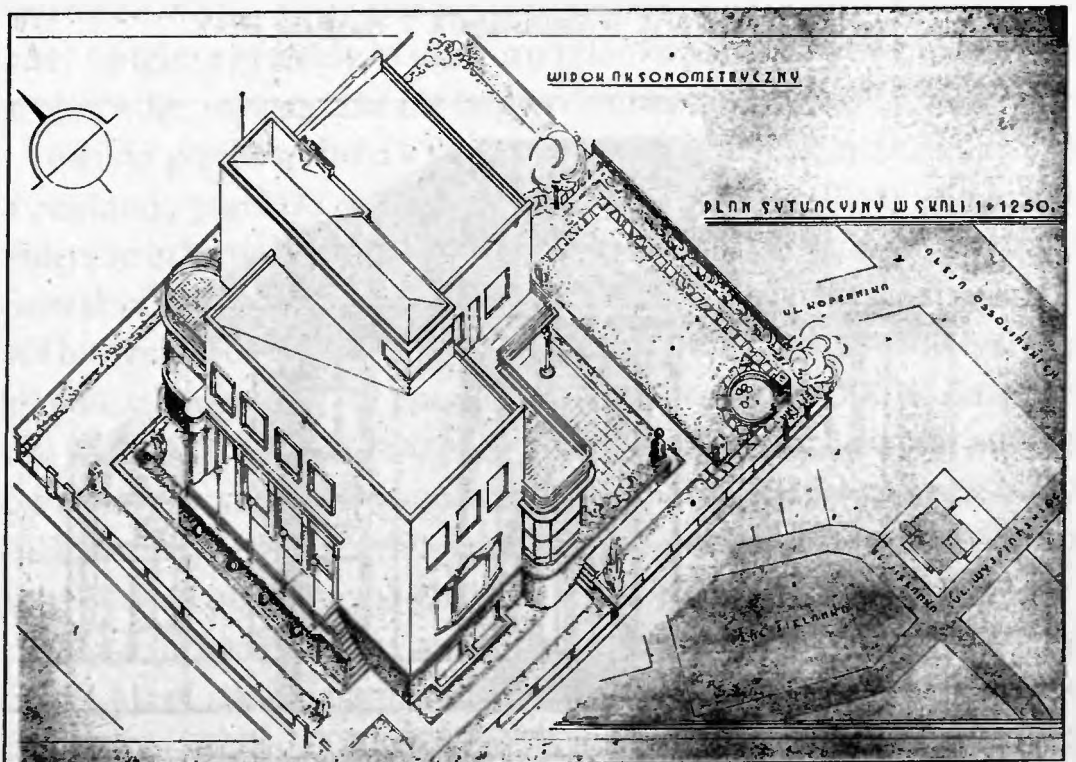
1. Projekt willi przy ul. Wyspiańskiego 8, T. Patzwald, 1914 r.



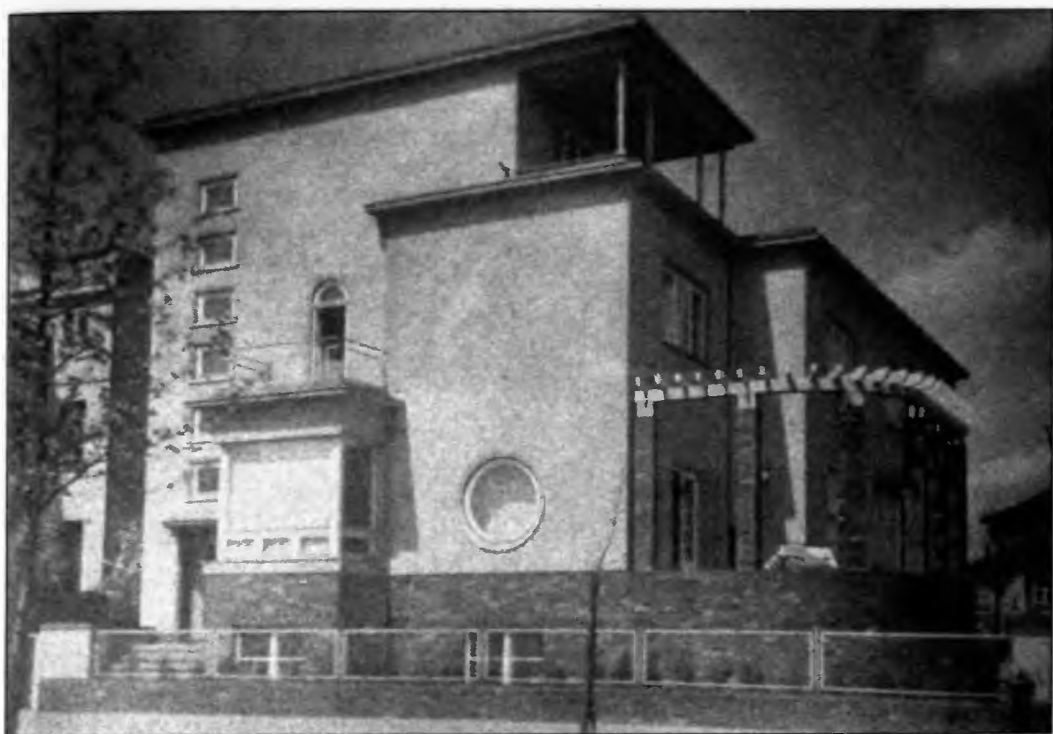
2. Projekt willi przy ul. Sielanka 2, B. Jankowski, 1927 r.



3. Projekt willi przy al. Ossolińskich 5, J. Kossowski, 1935 r.



4. Projekt willi przy ul. Sielanka 8a, J. Kossowski, 1933 r.



5. Willa przy ul. Markwarta 11, J. Kossowski, fot. z końca lat 30. XX w.



6. Willa przy ul. Asnyka 6, wzniesiona wg projektu J. Kossowskiego w latach 1933-1934.



7. Willa przy ul. Asnyka 3, wzniesiona wg projektu B. Polakiewicza w latach 1933-1934.

Źródła:

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta budowlane miasta Bydgoszczy, sygn. 1-12, 2702-2706, 2881-2891, 4201-4204, 5085-5090, 5093-5100, 6089-6107, 7539, 7541, 7542, 7545, 7546, 7772-7778; APB.

Literatura:

1. *Bydgoszcz. Studium Historyczno-Konserwatorskie 8. Śródmieście cz. 7*, pod red. B. Derkowskiej-Kostkowskiej, Bydgoszcz 1999.
2. Derkowska-Kostkowska B., *O założeniu Sielanki - bydgoskiego miasta ogrodu*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 4, Bydgoszcz 1999.
3. Fabiański M., Purchla J., *Historia architektury Krakowa w zarysie*, Kraków 2001.
4. Faryna-Paszkiwicz H., *Saska Kępa 1918-1930. Architektura i urbanistyka*, Warszawa 1989.
5. Günzel M., *Bydgoszcz i jej ogrody [w:] Pamiętnik jubileuszowy wystawy ogrodniczej w Poznaniu*, Poznań 1926.
6. Jastrzębska-Puzowska I., *Urzędnicze osiedle domów jednorodzinnych na Bielawach*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 6, Bydgoszcz 2001.
7. Jarkiewicz Z., *Bydgoszcz: Miasto - osiedla - ulice i place*, Bydgoszcz 1995, mps, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, sygn. Fby 151 1-15.
8. Kaman O., *Herman Josef Stübben Städtebau 1876-1930*, Wiesbaden 1996.
9. Kotula A., Krakowski P., *Architektura współczesna, zarys rozwoju*, Kraków 1967.

10. Licznerski A., *Rozwój terytorialny Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” R. II: 1971, Bydgoszcz 1971.
11. Licznerski A., *Dorobek budowlany i architektoniczno-urbanistyczny miasta w latach 1920-1945* [w:] *Bydgoszcz w latach 1920-1970. Materiały z sesji popularno-naukowej*, Bydgoszcz 1972.
12. Licznerski A., *Urbanistyka* [w:] *Bydgoszcz historia kultura życie gospodarcze*, praca zbiorowa, Gdynia 1959.
13. Olszewski A.K., *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980 w zarysie*, Warszawa 1988.
14. Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925, teoria i praktyka*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1961.
15. Ostrowski W., *Ebenezer Howard pionier współczesnej urbanistyki*, „Architektura Perennis. Studia i materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. IX, Warszawa 1971.
16. Skuratowicz J., *Architektura Poznania 1890-1918*, Poznań 1991.
17. Skuratowicz J., *Architektura Wielkopolski w dwudziestoleciu międzywojennych* [w:] *Sztuka dwudziestolecia międzywojennego*, materiały z sesji SHS, Warszawa 1982.
18. Sołtysik M., *Gdynia, miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993.
19. Wysocka A., *Osiedle w Lesie Gdańskim*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 7, Bydgoszcz 2002.
20. *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, herausgegeben H.Vollmer, Bad XXXII, Leipzig 1938, s. 235.
21. *Historia Bydgoszczy*, pod red. M. Biskupa, Warszawa-Poznań 1991.
22. *Neuere Bauwerke und Bauten in Bromberg und Historischer Rückblick: Zur Geschichte des Netzedistrikts und des Bromberger Kanals. Festschrift zur 42. Abgeordneten - Versammlung des Verbandes Deutscher Architekten- und Ingenieurvereine*. Bromberg, 21.-24. August 1913, Bromberg 1913.
23. *Sztuka świata*, leksykon, Warszawa 1998.